

Sur Le Pont D'Avignon

Ewa Demarczyk

Ten wiersz jest żyłką słoneczną na ścianie
jak fotografia wszystkich wiosen.
Kantyczki deszczu wam przyniosę -
wyblakłe nutki w nieba dzwon
jak wody wiatrem oddychanie.
Tańczą panowie niewidzialni
"na moście w Awinion".
Zielone, staroświeckie granie
jak anemiczne pączki ciszy.
Odetchnij drzewem, to usłyszysz
jak promień - naprężony ton,
jak na najcieńszej wiatru gamie
tańczą liściaste suknie panien
"na moście w Awinion".
W drzewach, w zielonych okien ramie
przez widma miast - srebrzysty gotyk.
Wirują ptaki płowozłote
jak lutnie, co uciekły z rąk.
W lasach zielonych - białe łanie
uchodzą w coraz cichszy taniec.
Tańczą panowie, tańczą panie
"na moście w Awinion".